KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Listopada.— Rok 1849. Niedziela. № 291. Jutro, ŚŚ. Zacharjasza i Elżbiety.

»Pokłon Ci Przybytku Święty, do którego zejdzie BÓG nieśmiertelny, na głos śmiertelnika. Pokłon wam Ołtarze tajemnicy wiary, przy których ona otrzymuje pokarm nieśmiertelności. Gdy godzina wieczorna odezwie się na jednej z Twoich wież kościelnych, a nawa się wyludni, wtedy pospieszę pod wspaniałe Twoje sklepienia, aby szukać TEGO, który nad nami nieustannie czuwa." W takich to słowach, przemawiał jeden z pobożnych Chrześcjan, gdy w d. 19 Sierpnia 1841 r. dopełniano obrzędu położenia *kamienia węgielnego*, pod mającą się wznieść budowę Kościoła Śgo Karola *Boromeusza*, (na placu zwanym *pod Lwem*) przy ulicy Chłodnej w *Warszawie*. Dziś więc to jest 4 Listopada 1849 r. w sam dzień Śgo Patrona, wskazując na tę wyniosłą i wspaniałą Świątynię, odpowiemy mu nawzajem: »Wejdź w te podwoje Przybytku Pańskiego, w którym już BÓG zamieszkał, i z których sama *szczęśliwość* wychodzi, a staniesz się jej uczestnikiem na zawsze."

Po raz to już drugi w ciągu tego wieku, i w niezbyt nawet odległym czasie, jesteśmy świadkami, wzniesienia dwóch Świątyń Rzymsko-Katolickich uświęcających na zawsze to stulecie. Pierwszą z nich był *Kościół* Śgo Alexandra, założony od Imienia, i na uczczenie wjazdu do *Warszawy* w r. 1815, w BOGU spoczywającego Cesarza i Króla ALEXANDRA I, a konsekrowany d. 16 Czerwca 1826 r. przez JX. Wojcie: Leszczyca *Skarszewskiego*, Arcy-Biskupa Warsz: i Prymasa Królestwa; drugim zaś *Kościół* Śgo Karola *Boromeusza*, który wsparty po-dwakroć hojnym darem MONARSZYM, staje się dla Miasta tutejszego nowym pomnikiem, uwieczniającym Panowanie N. CESARZA i KRÓLA MIKOŁAJA I, oraz czas Zarządu JO. Namiestnika Królestwa, Xięcia Warszawskiego, Hr. *Paskiewicza* Erywańskiego.



Kościół Śgo Karola Boromeusza w Warszawie.

Podana przez jedną z dostojnych osób, a kierowana czystem uczuciem i pobożnością myśl założenia Domu BOŻEGO, znalazła przystęp w sercu bogobojnej Klementyny z Xiążąt Lubartowiczów-Sanguszków Hrabiny *Małachowskiej*, zmarłej w Paryżu dnia 26 Grudnia 1841 roku. Znakomita Jej ofiara w kwocie zł. 200,000, wsparta jak powiedzieliśmy, podwójnym darem N. CESARZA i KRÓLA, raz w kwocie rs. 22,500 (zł. 150,000), a 2gi raz w kwocie rs. 17,660 k. 74½ (zł. 117,738 gr. 9), ziściła pożądane od wszystkich nadzieje, i stała się źródłem do wystawienia tej okazałej budowy.

Tak wielki przykład, w celu tak chwalebnym, nie mógł nie znaleźć naśladowców i echa w sercach pobożnych Chrześcjan. Tysiące więc ofiar, już nie złożono, ale wysypano na stopnie Ołtarza; a ustanowiony do pomienionej budowy Kościoła, Komitet, pod prezydencją JW. JX. Tadeusza Hr. Pomiana *Łubieńskiego*, Biskupa Rodopolitańskiego, Suffragana Kaliskiego i Prałata Domowego Ich Świątobliwości Ojców ŚŚ. Papieżów Grzegorza XVI. i Pjusa IX, składający się z członków: Radców Budowniczych: Henryka *Marconiego*, i Alfonsa *Kropiwnickiego;* niemniej Andrzeja *Czarneckiego* Urzędnika Naj: Izby Obrach:, Pawła *Jaworskiego* Sędziego Pokoju, i nakoniec przeznaczonego do miejscowego nadzoru robót, Budowniczego Alexan: *Lühe*, przystąpił niebawem do wykonania dzieła, z którego w dniu dzisiejszym w obec ludu tysiąca, wywiązał się z zaszczytem.

Wykonany według planu Hen: *Marconiego*, Kościół ten przedstawia formę Krzyża łacińskiego, na wzór Bazylik Chrześcjańskich, podobnie jak Kościoły: St. Paulo i Sta Maria Maggiore w *Rzymie*, oraz St. Lorenzo we *Florencji*, i tyle innych we *Włoszech*. Powyższy widok, zdjęty i przez jednego ze znakomitszych naszych Artystów JPana Adolfa *Dietricha* oddany, jest wiernym obrazem zewnętrznej formy, tej ozdobnej Świątyni. Przeszedłszy kratę, odlaną w fabryce *Banku Polskiego* na Solcu, w guście kościelnym, urządzoną zarazem dla oświetlania tejże Świątyni w dniach wielkich uroczystości, a otaczającą Ją po obu stronach od głównego wejścia aż do występów tworzących Kaplicę i Zakrystję, widzimy uderzające zdala kolosalnej wielkości *cztery Statuy* (wspaniały dar Sewe-

ryna i Ermancji z Hr. Tyzenhauzów Hrabiostwa *Uruskich*), wyobrażające czterech Doktorów Kościoła Sgo: ŚŚ. Hieronima, Ambrożego, Grzegorza W. i Augustyna. Figury te wyrobione z kamienia Janikowskiego, są dziełem naszych Rzeźbiarzy, a mianowicie: dwie skrajne P. Pawła *Malińskiego;* a dwie środkowe P. Ludwika *Kaufmana.* Dwanaście stopni wschodów wielkich przed portykiem, prowadzą do głównego wejścia Świątyni, a tak same wschody jak posadzka w portyku, i cztery, zdobiące wejście, kanelowane kolumny, ulane są z żelaza; pierwsze w fabryce Bodzechowskiej, u P. *Kotkowskiego;* a drugie, to jest kolumny, w fabryce *Banku Polskiego.* Piękny napis na fryzie głównego frontonu, obejmujący myśl całą, zamknięty jest w tych słowach:

BOGU Cześć, Ś. Karolowi Boromeuszowi Sława, Wiernym Zbawienie.

Nad głównemi zaś drzwiami:

Imperante Nicolao I. Anno MDCCCXLIX.

Obok podwoi głównych, daru Majstrów *Warszawskich* tak stolarskich jako i ślusarskich, to jest: JPP. Mikołaja *Jaroszyńskiego* i Benjamina *Schröder*, z dodanym zamkiem *Sołtykiewicza*, urządzono także i dwoje bocznych, a będących darem Majstrów stolars: JPP. *Podgórskiego* i *Brygiewicza*, z okuciem przez *Zawadzkiego* i *Wojnickiego.* Frontony Świątyni, ozdobione do koła płaskorzeźbami, z których, główny wyobraża Sgo Karola *Boromeusza* udzielającego Kommunję Świętą ludowi, w czasie zarazy w *Medyolanie*, roku 1576, dzieło P. Ludwika *Kaufmana;* od strony zaś koszar *Mirowskich*, przedstawia tegoż Świętego, każącego do ludu; a na trzecim frontonie od ulicy *Elektoralnej*, Sty Karol rozdaje jałmużnę. Oba te wyobrażenia, wykonał P. Paweł *Maliński.* Dziesięć płaskorzeźb Aniołów klęczących, z ciosowego kamienia, i 54 Serafinów z lanego żelaza, przyozdabiają Świątynię w różnych jej punktach pod pierwszym gzymsem; robota płaskorzeźb jest P. Konstantego *Hegla*, a Serafiny jak i kolumny, o których wspomniano, z zakładów Soleckich *Banku Polskiego*, pochodzą. Wspaniałe statuy na obu rogach perystylu umieszczone, a wyobrażające ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła, wyszły z pod dłuta P. *Kaufmana;* a dwadzieścia nisz do koła Swiątyni, z których dwie zapełnione są już figurami, przedstawiającemi Sgo Stanisława Biskupa i Stą Bronisławę, będących dziełem P. *Malińskiego*, otwierają jeszcze pole dobroczynnym osobom do nowych ofiar, oczekując na przyozdobienie ich w podobnymże guście, zwłaszcza gdy jak słychać, dotąd już kilka tychże zadeklarowano. Po-nad frontonem wznoszą się dwie wieże, dochodzące wysokości 50 łokci, górne ich części wykonane są z ciosu. W prawej zegar, dar członka Komitetu budowy, Pawła *Jaworskiego* Sędziego Pokoju, przedstawia trzy cyferblaty; z tych dwa, wskazują godziny, trzeci zaś (od strony ulicy Elektoralnej), daty. Dwa dzwony do tegoż zegara, są ofiarą P. *Hoecke;* a dwie latarnie dla oświetlania go w czasie wieczornym i nocnym, Pana Karola *Mintera.* Robotę zegara uskutecznił bezpłatnie JPan *Krzeczkowski.* Na szczytach tych wież, oraz i na frontonach Kościoła, panują jak myśl ożywcza Stej Wiary Chrystusowej, sześć znaków Zbawienia; kształt ich jest tak zwanych *croix vuidées*, będących w ramionach swoich wydrążonemi. Krzyże te są darem P. Stanisława *Cybulskiego.* Sam Kościół wzniesiony na cokule, przeszło trzy łokcie, wyłożony jest do tej wysokości kamieniem ciosowym (*Kunowskim*), a ozdoby z żelaza w miejsce gipsu odlane, jak *np.* kapitele, bazy u kolumn i pilastrów, niemniej wiązanie z drzewa modrzewowego (z lasów Iłżeckich), oraz nakrycie miedzią i pociągnięcie Kościoła farbą olejną, zapewniają długo-trwałość tego Przybytku. Całkowita Jego długość łokci 80, a szerokość 37, wynosi.

Taka jest forma zewnętrzna; ale gdy przestąpiemy główny próg Świątyni, zdumiewać się będziemy nad wewnętrzną formą, gustem, oraz bogactwem ozdób i pięknościami onej. Podzieloną jest na trzy nawy, z których środkowa, oddzielona wspaniałemi kanelowanemi kolumnami od bocznych, zakończa się pięknem półkolistem *Presbyterjum.* Wszystkie kolumny, których liczba dochodzi do 26, lane są z żelaza, i w tejże fabryce co i podpierające portyk; kolumny te w nawie środkowej, połączone są kamiennemi arkadami, na których wsparte są boczne ściany z oknami. Nie podobna jest nie doznać efektu za pierwszem zaraz zatoczeniem oka, przy wejściu do wnętrza. Przepyszna posadzka z marmuru białego *karara*, ciągnąca się wdłuż na 65, a wszerz na 26 łokci, przy wysokości wnętrza Świątyni dochodzącej od ziemi do wierzchu gzemsu na 28 łokci, bogaty sufit w skrzynce i różyce (kassetony i rozety) sztukaterską robotą, dzieło Artysty Ferranta *Marconiego* (brata Budowniczego), i obszerność miejsca, mogąca do półtora tysiąca osób pomieścić, stawiają tę Świątynię w rzędzie piękniejszych Przybytków w kraju. Styl architektury zastosowany do rozkładu, jest dawny *włoski* w guście *Bazylik*, porządek zaś *korynckí;* a kolumny, pilastry i inne ozdoby rozłożone z bogactwem, oraz ten smak i czystość wieku XIX, i nakoniec skromność spojona tak ścisłemi ogniwami z przepychem, dodają Jej wiele niewypowiedzianego uroku, rozlanego do koła. Za pierwszem spojrzeniem, uderza najpierw pyszne *Presbyterjum*, którego ramiona, na kształt ramion Krzyża, obejmują *Kaplicę* po prawej, a *Zakrystję* po lewej stronie Kościoła; a następnie wspaniałe w temże *Presbyterjum al fresco*, z wyobrażeniem TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ, pędzla *Chiariniego*, oraz *Ołtarz* Wielki pod nim będący, świetne dary Augusta i Alexandry Hrabiów *Potockich.* Ołtarz ten z marmuru *Kararyjskiego* (bardigljo), a ozdoby jego: jak misternej roboty *antepedjum*, bazy, kapitele, fryzy i t. p. z *białego* (statuario). Z wykonania tego Ołtarza, wy-

wiązał się z prawdziwym talentem JP. *Kaufman*. Nad Ołtarzem, widać herb *Boromeuszów*: »złoty gotyckiemi literami napis *humilitas*, a nad nim w prawym wycinku tarczy, korona", wszystko pod kapeluszem Kardynalskim, otoczone godłami Arcy-Biskupiemi. Na podstawach dwóch kolumn z marmuru siwego, wznoszących się na Ołtarzu, umieszczony jest herb *Potockich* (Pilawa), a pod nim dewiza: »*scutum opponebat scutis;*" w Ołtarzu umieszczony jest obraz (Corregja), przedstawiający *Noc Świętą* czyli Narodzenie CHRYSTUSA. Kopja ta z obrazu w Galerji Drezdeńskiej, sprowadzona z parafji *Wiskitek*, jest umieszczoną tylko temczasowo, dopóki zamówiony w *Medyolanie* kosztem Hrabiny Róży z Hrabiów Potockich *Branickiej*, obraz, nie zostanie sprowadzony, i nie zajmie w tym Ołtarzu miejsca. Po obu stronach Wielkiego Ołtarza stoją statuy Świętych Ewangelistów Jana i Marka; boczne zaś ściany *Presbyterjum*, malowane w guście *chiaro-oscuro*, przez PP. Serafina *Leati* i Edmunda *Sitkowskiego*, przyozdobione są w godła czterech Ewangelistów, oraz Papiezkie, Kardynalskie, Biskupie i Kapłańskie, niemniej Lewitów starego zakonu. Przed samym Ołtarzem, a na środku *Presbyterjum*, sześć tafli z marmuru czarnego, (ofiara JP. Jana *Mantzla*), tworzą znak Krzyża Śgo. Całe *Presbyterjum*, do którego się wchodzi ze środkowej nawy po siedmiu stopniach z czarnego marmuru, otoczone jest piękną balustradą z cynku bronzowanego, której wykonanie poruczone było P. Karolowi *Minter*. Po prawej ręce *Presbyterjum*, umieszczona jest Kaplica, w której Ołtarz z drzewa, wyrobiony snycerską robotą przez JP. Jana *Lindnera*, a pozłacany przez JP. Franci: *Dobrowolskiego*, ozdobiony jest jednym z najpiękniejszych obrazów, *Rubjego*, malowanym przez tegoż w roku 1844, a podarowanym do Kościoła przez Członka Komitetu Radcę Budowniczego Henryka *Marconi*. Obraz ten wyobraża N. PANNĘ z Dzieciątkiem JEZUS, unoszącą się w obłokach i otoczoną Aniołami. Na pierwszym planie, po prawej, Śty Stanisław Biskup Krakowski, w pontyfikalnym ubiorze, z pastorałem i mszałem w rękach; po lewej zaś stronie, Śty Wawrzyniec, w szacie dyakona, trzymający w lewej ręce godło sławy męczeńskiej, zieloną palmę, a w prawej godło swego męczeństwa, żelazną kratę, na której wspiera się. Każda z tych figur mogłaby oddzielnie stanowić obraz, ozdabiający najwspanialsze galerje. (Obraz ten jak nam wiadomo, okazywany był na wystawie sztuk pięknych w *Paryżu*, gdzie zyskał ogólny poklask). Umieszczone w Ołtarzu *Sanctissimum* z wyobrażeniem Anioła, unoszącego z grobu ciało ZBAWICIELA, zaleca się szczególną dokładnością wykonania. Bareljef ten wyzłacany, jest wyrobionym i ofiarowanym przez P. *Gignon*, a srebrna puszka do Komunikantów, jest darem P. *Neybauera*. Po bokach Ołtarza stoją dwa postumenty bronzowe wyzłacane, (ozdobione dorobionemi do nich świecznikami), dar niewiadomej Osoby. Malowanie zaś Kaplicy sposobem *chiaro-oscuro* w ornamenta, uskuteczniono zostało kosztem Andrzeja i Róży z Hr: Potockich Hrabiostwa *Zamojskich*. W środkowej ścianie Kaplicy umieszczony jest portret Założycielki, malowany przez Hrabinę *de Lernay* w r. 1842. Portret takowy wyobraża Ją klęczącą przed wizerunkiem BOGA-RODZICY i ZBAWICIELA Świata, a pod nim tablica marmurowa, z napisem:

Klementyna z Xiążąt Sanguszków
Hrabina Małachowska,
Pierwsza z Założycieli
Tej Świątyni,
Prosi o Zdrowaś Marja.

Po prawej, napisu, herb *Pogonia* pod mitrą, a po lewej stronie *Nałęcz* pod koroną hrabiowską; we fryzach zaś u wierzchu, oba te herby razem złączone. Przy ścianie naprzeciw Ołtarza, stać będzie ławka ofiarowána przez JP. *Simlera*. Po lewej stronie *Presbiterjum*, urządzoną została Zakrystja, a nad drzwiami wiodącemi do niej, i stanowiącemi ofiarę JJPP. Józefa *Myszkowskiego* i Krysztofa *Butkiewicza*, umieszczony jest od strony Kościoła napis:

Laus Divina Nobis semper fuit unica cura
Post obitum sit Laus Divina Nobis unica merces.
Aediles.

Zaszczytna ta dewiza, położona przez Komitet zajmujący się budową Kościoła, odpowiada i celowi i dążeniom jego, a znaczy:

Chwała Pańska, była zawsze jedynem naszem staraniem,
Po skończeniu, taż Chwała Pańska, niech będzie jedyną naszą nagrodą.

W Zakrystji tej znajdujemy wszystkie wygody. Malowanie w niej sufitu, wykonane i ofiarowane przez PP. Serafina *Leati* i Edmunda *Sitkowskiego*; a ogrzewający ją piec, dar JP. *Knechowicza*, stanowi. Naczynia miedziane, jako to: lawater z miednicą i kociołki do święconej wody, ofiarowała Pani Józefa *Bobbe*. Żelazne wschody w Zakrystji, prowadzą do górnej loży i do dolnej Kaplicy, urządzonej pod *Presbyterjum*. Górną lożę przyozdabia piękny sufit, którego malowanie jest również ofiarą Andrzeja i Róży z Hr: Potockich Hr: *Zamojskich*. Kaplica zaś dolna, sklepiona, malowana w kształcie groty, przyozdobioną jest Ołtarzem z czarnego szwedzkiego, i włoskiego *vert antique*, marmuru; dar to Hr: *Lubieńskiego*, a zawieszony przed nim żerandol, jest ofiarą od Spadkobierców zmarłej Xiężnej Alexandry Zajączkowej. Schodząc wreszcie z *Presbyterjum* do środkowej nawy, wypadnie nam zastanowić się nad piękną amboną, w guście zupełnie u nas dotąd nieznanym. Wspaniały dar ten pochodzi od W. Salwjana *Jakubowskiego*. Przedstawia ona formę Kielicha i zdaje się, że ze schodkami może być przenoszoną z miejsca na miejsce. Ulana z żelaza, w dobrach *Chlewiska*, według modelu znanego już z gustu Artysty JP. Jana *Lindnera*, a brązowana przez JP. *Schnejder*, należy bez zaprzeczenia do liczby główniejszych ozdób

tej ŚWIĄTYNI. Obok kształtu i formy, zaleca się jeszcze pięknym ornamentem na tle z axamitu pąsowego wyłożonym. Po obu stronach naw bocznych wznoszą się dwa Ołtarze ze stiuku czarnego, w których, po prawej mieści się Obraz Śgo WAWRZYŃCA, wykonany i ofiarowany, przez młodego Artystę JP. Alexandra *Zielińskiego;* w bogatych ramach, wyrabianych przez JP. *Dobrowolskiego;* a po lewej Obraz Śgo STANISŁAWA *Kostki*, któremu Anioł udziela Komunję Śtą w czasie ucieczki tegoż z *Wiednia* do *Rzymu*. Obraz ten jest darem zasłużonego naszego Artysty JP. Józefa *Głowackiego.* Ściany wnętrza Kościoła, ozdobione są 12tą Krzyżami brązowemi, pochodzącemi tak jak i inne tego rodzaju wyroby, z fabryki P. Karola *Mintera*. Ozdobna Chrzcielnica, oraz piękne Kropielnice w kształcie konch, wyrobione z marmuru *Kararyjskiego*, a podparte Serafinami, umieszczone w ścianach przy wchodzie do Świątyni, są dziełem JP. Lud: *Kauffmana*. Nakoniec *stalle* po obu stronach Ołtarza, oraz 20 ławek w nawie środkowej i 14 po bokach, z drzewa dębowego, z których ławka w nawie bocznej jest ofiarą od JP. *Szancenbacha*, są wyrobione przez tego; trzy zaś Konfesjonały, roboty JP. Mikołaja *Jaroszyńskiego.*

Dla dokompletowania rzeczonego opisu, winniśmy jeszcze dodać i inne ofiary, już to do budowy, już do potrzeb tejże ŚWIĄTYNI służące, a przez rozmaite osoby złożone. Do pierwszych należą: Lampka platerowana, wykonania i dar JPana Józefa *Fragel*, i Lampka ze szkła rubinowego, dar JPani *Tymlerowej*. Nie mniejszy też udział w pomienionych ofiarach pospieszyli przyjąć: JPP. Majstrowie Warszawscy, Cechów *Stolarskiego* i *Ślusarskiego*, obdarzając ten PRZYBYTEK PAŃSKI, odpowiedniemi darami, i zaopatrując drzwiami wszystkie wejścia ŚWIĄTYNI, jako to: Dwoje drzwi od strony koszar, wykonał Marcin *Eichmüller;* okuwali: Godfried *Szröder* i Ludwik *Gundelach;* drzwi w sionce prowadzące do Zakrystji, Szczepan *Mikołajewski* i Stanisław *Kudliński;* w sionce do Kaplicy dolnej, Wincenty *Schol* i Karol *Bobke;* w sionce do schowania, Marcin *Ornowski* i Karol *Nowacki;* w Kaplicy dolnej, dwoje drzwi, *Erchardt*, jedne okuwał Ernest *Landskron*, do których to drzwi dodał zamek *Puchalski*, drugie okuł Franciszek *Czekajewski;* do dwojga drzwi w tamburkach bocznych, okucie *Michałowskiego;* dwoje drzwi do wież, przez PP. *Krahl et Comp:*, okute przez Józefa *Wojciechowskiego* i Franciszka *Miechowicza;* klamka wyzłacana do drzwi Zakrystji, jest darem *Głodowskiego.* Wszystkie prawie drzwi kościelne, są suto nabijane rozetami drewnianemi, z daru JPP. Majstrów Tokarskich.

W natłoku tych darów, nie uszły baczności dobroczynnych osób i okna ŚWIĄTYNI, a tak właściciele hut krajowych, jako też i PP. Majstrowie Szklarscy, powiększyli chętnym datkiem liczbę złożonych na Ołtarzu Jej ofiar, mianowicie zaś, JWW. i JPP.: *Niepokojczycka*, szkło do okien 5ciu; Jan *Koeltz*, do 6ciu:; Józ: *Boudiger* i Liebet *Talma*, do 4ch; Wincenty *Lipiński*, Patrycy *Enderlin*, Ignacy *Gawryszewski*, każdy do 2ch; zaś J. *Połoniecki*, Teodor *Poziomkiewicz*, Leon *Stępkowski*, Tekla *Tunikowska*, Antoni *Bystrzanowski*, Jan *Bollert* i Rafał *Cybulski*, każdy do okna jednego.

Niemniej nie mogą być obojętnemi imiona tych JPP., którzy dalecy od chęci zysku, przyjęli na siebie i inne jeszcze około tej budowy roboty, jak sztukatorską, F. *Marconi;* kamieniarską, Jan *Mantzel;* ciesielską, Fryderyk *Granców;* mularską, Józef *Makowski;* grabarską, Stanisław *Piwnikiewicz;* kowalską, szczególniej przy wiązaniu murów ankrami, Stanisław *Cybulski;* oraz dostawę wapna, *Kachenrecht*, i cegły z Mokotowskiej cegielni Wawrzyńca *Mikulskiego;* z których to robót, wywiązali się z całą sumiennością, a ustąpieniami znacznemi od cen, dosypali ziarn kilka do ogólnej massy darów.

Przyprowadziwszy tym sposobem do skutku budowę, nie ustający ani na chwilę w gorliwości swej Komitet, rozpoczął zaopatrywanie ŚWIĄTYNI PAŃSKIEJ w materjały do służby Kościelnej potrzebne; lecz zaledwie zaczął myśl swoją rozwijać, ujrzał się otoczony licznemi darami, z któremi skwapliwość dbałych o Chwałę BOZKĄ Pobożnych, nieomieszkała do niego pospieszyć.

Poczet tych ofiar, jak w każdej tak i w tej okoliczności rozpoczęły dary JO. NAMIESTNIKA KRÓLESTWA, XIĘCIA WARSZAWSKIEGO, HRABIEGO PASKIEWICZA ERYWAŃSKIEGO.

Dalej idzie szereg równie wspaniałych jak pięknych darów, które w tymże celu złożyli JWW. i WW. Panie i Panowie, jako to: Kielichy srebrne, Karolina *Szuwalska*, Karolina *Napiorkowska* i Karol *Malcz;* Ornat kompletny, Olga z Brzozowskich *Kossecka;* Ornat z axamitu (massakar), haftowany lamą złotą, Adam *Łęski;* Ornat z mory białej, ozdobiony bogatym haftem, roboty włóczkowej i paciorkowej, Józef i Katarzyna małż: *Kwapińscy;* Dywanik na kielich, *Borakowska;* Lampka wisząca, Ignacy *Scholtz;* KRUCYFIX z drzewa, Jan *Szymanowski;* KRUCYFIX cynowy oraz dwa lichtarze, Karolina *Pogorzelska;* KRUCYFIX mały z postumentem żelaznym, Joanna *Barbarska;* Poduszka z bukietem na białej kanwie, podszyta zielonym gładkim axamitem, *Sztenkerowa;* Poduszka z Krzyżem, *Łęcka;* Poduszka haftowana pelą, z wyobrażeniem liter J. N. R. J., Ludwika *Bentkowska;* Poduszka z haftowanym na białej kanwie kielichem, *Janicka;* Poduszka haftowana wełną i perełkami, Helena *Zielińska;* Poduszka niebieska z Krzyżem, haftowana włóczką, Apolonja *Krokosińska;* Stuła na kanwie białej, podszyta irchą, *Łęcka;* Stuła wełniana na tle pąsowem, Łucya *R.;* Stuła wełniana na kanwie białej, oraz Dywanik na kielich na takiejże kanwie, z Krzyżem w pośrodku, nadesłane z Red: *Kurjera Warsz:;* Umbraculum oprawne w drzewo, *Sierpińska;* Pasek do dzwonka na tle karmazynowem, haftowany

złotą nitką, *Tepe;* takiż Pasek wełniany na tle czarnem, *Czekierska;* takiż, przerabiany sieczką na tle karmazynowem, *Grabowska;* Pasek u dzwonka przy Zakrystji zawieszony, Julja *Paprocka;* Obrus muślinowy podszyty różowym żaknotem, *Dąbrowska;* Firanka tiulowa z haftem białym, *Żebrowska;* Dwa Obrazy ŚŚ. Franciszka i Piotra, *Jax;* Obraz Zwiastowania N. MARJI Panny, Barbara *Kanonowicz;* Obraz N. MARJI *Częstochowskiej,* Małgorzata *Cackowska;* Obraz Ś. Magdaleny, Józefa *Wiśniewska;* Czterdzieści sztuk różnych przedmiotów kościelnych, jako to: Korporałów, Puryfikatorów, i t. d., Józefa *Romecka;* Żelaza do wycinania Hostyj i Komunikantów, oraz forma do robienia opłatków, Marja *Gerlach;* Trzy wiązki ząbków nicianych białych do obszywania, *Tepe;* Nóty do śpiewania Mszy Ś̄tej, ś. p. Artysta Jan *Krzesiński;* Oprawa Mszału w safjan czerwony, Ludwik *Stejnke;* Oprawa trzech Kanonów do Mszy żałobnej, *Bagiński,* i dwie świece woskowe po 1½ funta wagi, Franciszka *Prekoniak.* Nakoniec obok tych darów w naturze, złożono także i w gotowiznie ofiary, przenoszące rs. 300 (zł. 2000).

Tym to sposobem wzniosła się Świątynia, której wartość rzeczywista dochodzi do 85,754 rs. kop: 83; a której otwarcia nie doczekali, tak jedna z najpierwszych Jej założycieli Klementyna *Małachowska,* o czem już wspomnieliśmy powyżej; jako też jeden z gorliwych Członków Komitetu, Andrzej Łodzia *Czarnecki,* zmarły w Warszawie dnia 13 Stycznia 1849 roku.

Hojność MONARSZA, Opieka Rządu, oraz bogobojne zamiary dobroczynnych Osób, i nieprzerwana czynność Komitetu budowy, kierowana nieustannie dłonią OPATRZNOŚCI, uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem, na który spoglądając Pobożny Chrześcijanin, powtarza z ufnością i pokorą godło tej Świątyni:

Bogu cześć, Ś. Karolowi Boromeuszowi sława, Wiernym zbawienie.

Na odbytą w dniu wczorajszym Processję, dla przeniesienia Relikwji Ś̄go Karola *Boromeusza,* z Kościoła XX. *Reformatów,* do nowo-wzniesionej Świątyni, zebrali się licznie wszelkiego stanu pobożni mieszkańcy miasta. Bractwa ze światłem jarzącem i wizerunkami Świętych, poprzedzały Orszak, wraz z Celebrującym JW. JX. Tadeuszem Hr: *Łubieńskim,* Biskupem Rodopolitańskim, oraz Prześwietną Kapitułą Metropolitalną w assystencji Duchowieństwa i Zakonów. Za przybyciem do Kościoła Ś̄go Karola *Boromeusza,* dostojny Biskup, złożył niesione przed Nim przez 4ch Kapłanów na skromnych marach Święte Relikwje, w Kaplicy dolnej, mieszczącej się pod Presbyterjum tejże Świątyni, a wszyscy obecni, aż do końca ceremonji, otaczali ten nowy Przybytek Pański.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Ś̄go Stanisława 2ej kl., P. *Simkowskiego,* Sekretarza i Kasjera Hr. *Zichy* Kommissarza Nadzw: i Pełnom: Rządu Austrjackiego, przy armji czynnej, w czasie jej działań w Węgrzech.

Zapisy: 1) dla XX. *Reformatów* w *Pułtusku,* rs. 450; 2) na reparację Kościoła w *Makowie,* rs. 300; 3) na sprawienie Obrazu Ś̄go Antoniego do Kościoła XX. *Reformatów* w *Pułtusku,* rs. 60; 4) dla Szpitala Dzieciątka Jezus w *Warszawie,* rs. 600, przez niegdy Antoniego *Ostaszewskiego* uczynione, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Jutro w Kościele PP. *Sakramentek* odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za zmarłych Dobrodziejów i Członków, oraz Adoratorki Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU. Wigilje rozpoczną się o godz: 8ej, Msza zaś o 9ej.

Jutro o godz: 10ej z rana odbędzie się w Kościółku Instytutu Warsz: Towa: Dobroczynności, żałobne Nabożeństwo za duszę zmarłych Opiekunek i Członków Towarzystwa, oraz wszystkich Dobrodziejów Instytucję tę wspierających.

W dniu 6 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Katarzyny z Piorunowskich *Zacharyasiewicz,* odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 11ej z rana w Powązkach; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów,* odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne, jako w oktawę rocznicy, za duszę ś. p. Wincentego *Izbińskiego,* Dziedzica dóbr Zaborowa; na które Szanownych Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Wczoraj na publicznem posiedzeniu odbytem w sali losowań Banku Polskiego, wyciągnięte zostały do spłacenia, następujące *Serje Obligacji Cząstkowych*: N. 588, 593, 894, 1012, 1015, 1219, 1369, 1445, 1493, 1533, 1734, 1764, 1790, 1944, 1953, 2068, 2142, 2178, 2196, 2338, 2414, 2485, 2593, 2651, 2873, 2887, i 2970.

Główna Fabryka farbiarska P. Ignacego *Andrychiewicza,* dotąd przy ulicy Nowy-Świat exystująca, przeniesioną została do domu PP. *Wizytek,* naprzeciw placu Saskiego Nr. 389.

Od jutra wydawanie fantów wygranych na loterji odciągniętej na korzyść Sierot i Sal Ochron W. T. D., rozpoczyna się o godz: 5ej z południa i trwać będzie codziennie do 7ej wieczorem.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Cyrulik Sewilski,* przywołani: Pani *Leśkiewicz,* oraz PP. *Żołkowski, Stolpe* i *Korzeniowski.*

O postępie cholery w Król: Pols: od d. 14/26 do 21 Paźd: (2 Listo:) r. b.—

	Było,	zach:,	wyzd:,	um:,	pozo:,
w M. Warszawie,	.	6,	2,	3.	1.
w Gub: Warszawskiej,	103,	63,	50,	51,	65.
w Gub: Radomskiej,	144,	226,	157,	126,	94.
w Gub: Lubelskiej,	2,	.	2.	.	.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 2 k. 25, pszenicy rs. 3 kop. 93½, jęczmienia rs. 2, owsa rs. 1 k. 44½, siana furę jedno-konną od rs. 3 k. 20 do rs. 4 k. 35, siana furę paro-konną od rs. 4 k. 62½ do rs. 6 k. 60, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 15, kartofli korzec kop. 90, okowity garniec kop. 84½, szumówki garniec kop. 50.

Anglja. — W Indjach wschodnich spokojność panuje: Sir K. *Napier* ma złożyć dowództwo tamecznej armji, i wrócić do *Europy*. *Mulradży* Multan zamieniono wyrok śmierci na wieczną deportację, co Indjanie za zaostrzenie kary uważają. — W *Madras* zaszły zaburzenia, a burzyciele popełniwszy wiele zbrodni, cofnęli się, ponieważ tchórzostwo cypajów indyjskich pozwoliło im na to. — Z *Cap* donoszą, że wzburzenie z powodu zamierzonego wprowadzenia tam deportowanych nie ustaje: postanowiono dzwonić na gwałt, gdy się okręt z niemi pokaże. — Listy z *Lizbony* z 21go z. m. donoszą, o zerwaniu pomiędzy *Marokko* i *Francją*; w dniu 8ym z. m. Sułtan doniósł władzom w *Tangerze*, że nie da żądanego przez *Francję* zadość-uczynienia: parostatek *Pomona* zabrał Konsulów francuzkich; rząd Marokański zwrócił się o pośrednictwo do Konsula amerykańskiego, ale ten odmówił. Francuzki poseł oświadczył, że jeżeli zadość-uczynienie do 21go nie nastąpi, kroki nieprzyjacielskie rozpoczętemi zostaną.

Austrja. Wrocław 31go Paździer:. — Przypadająca dziś poczta z *Wiednia* nie przyszła.

Francja. Paryż 28 Paźdz:. — Wkrótce Izba przejść musi do ważnych rozpraw nad budżetem i innemi kwestjami wewnętrznemi: a jakkolwiek dziś panuje cisza, jednak z dzienników rozmaitych stronnictw wnioskować należy, że rozprawy te będą żywe. Pierwszą będzie kwestja Urzędników, którym Pan *Dufaure* nie chce dawać w massie dymisji. Jakkolwiek gabinet nie postępuje bezwarunkowo drogą, na którą większość wepchnąć by go chciała, jednak *Monitor* ogłasza często długie listy dymisji i translokacji. Najtrudniejszą jest kwestja finansów, bo deficyt jest niezmierny, a rząd liczy tylko na utrzymanie podatku od trunków: ale oprócz *krańcowej lewej* i *lewej*, wielu umiarkowanych *konserwatystów* głosować myśli za utrzymaniem zniesienia zatwierdzonego przez b. Zgromadzenie, ponieważ w departamentach w ogóle są niechętni temu podatkowi. Krążą tu znowu wieści o zamachach stanu, dla tego garnizon powiększają i twierdze uzbrajają. Rozdział pomiędzy *legitymistami* i Prezydentem, jest coraz zupełniejszy, a według *Nationala*, *Orleaniści* powrót lipcowego rządu za niezawodny uważają. — Nie wiadomo dotąd, kto zostanie następcą P. *Falloux*, i ta niepewność jeszcze trwać będzie dni kilka. — Wczoraj znowu odbyła się rada gabinetowa. — Z *Rzymu* odwołano oprócz Jene: *Rostolan*, Jenerałów *Morris* i *Levaillant*. — Z *Algieru* donoszą pod d. 13ym, że w dniach 9ym i 10ym z. m., Francuzi pod dowództwem Pułkownika *Cartuccia*, stoczyli bitwę z Arabami w *Zaatcha*, i stracili w niej zabitych i ranionych około 150 ludzi, a pomiędzy temi przeszło 20tu Oficerów: ale w dniu 10ym spodziewano się wyparowania z lasku Arabów, którzy z niesłychanem męztwem bili się. — Stan finansowy miasta *Paryża* nawet po zamknięciu ostatniej pożyczki 25 miljonów, jest tak smutny, że na ostatniej radzie miejskiej mówiono o projekcie nowej pożyczki z 40 miljonów, tem bardziej, że miasto *Paryż* ma w tym roku wielkie budowy wykonywać. — Garnizon tutejszy ma być powiększonym. — Wiadomość o uwolnieniu przez sąd przysięgłych w *Metz*, oskarżonych z 13go Czerwca, wywołała wielką radość pomiędzy ich tutejszemi stronnikami, którzy spodziewają się, że to oddziała na sąd najwyższy w *Wersalu*; ten zaś dotąd ciągle przesłuchuje świadków. — Wkrótce Kommisja organizacji pracy, przedstawi Izbie projekta do prawa o używaniu dzieci w fabrykach, o zakładaniu kolonji rolnych dla młodych przestępców, i o uczniach rzemieślników; Kommisja ta ciągle nad swem zadaniem pracuje.

Hiszpanja. Madryt 23 Paździer:. — Główną sprężyną spisku pałacowego, który chwilowo zwalił gabinet *Narvaez* i dał władzę gabinetowi *Cleonard*, był ojciec *Fulgencio*, spowiednik Króla, oraz jego siostra Zakonnica *Patronicia*. Pierwszego odwieziono do klasztoru *Archidona* w *Andaluzji*, drugą do *Toledo*. Oprócz tego aresztowano wielu z orszaku Króla. Królowi odebrano administracje dóbr Królewskich i zarząd zamkiem; chciał on oddalić się do ojca swego do *Valladolid*, ale gabinet nie jeszcze nie postanowił. P. *Narvaez* po złożeniu urzędu w d. 20 z. m. wzywany do Królowej, nie chciał udać się na zamek, dopóki Jen: *Balboa* zostaje Ministrem; Królowa więc udała się do swej matki, i tam Jen: *Narvaez* przyjął na nowo urząd. Podobno ministerjum wojny obejmie Jenerał *Rodil*, a sprawiedliwości *Alonzo*; wszystkie godności udzielone przez *Espartera* w r. 1843, zostaną zatwierdzonemi, a *Espartero* ma zostać Prezesem Senatu. Spisek pałacowy miał rozgałęzienia na prowincji i pomiędzy wychodzcami we Francji. Urzędnicy wyżsi wszystkich ministerjów, którzy po oddaleniu P. *Narvaez*, podawali się w masie do dymisji, powrócili na urzęda. *Madryt* jest spokojny.

Niemcy. — Xiężna *Orleańska* postanowiła oddać przyznane jej 300.000 pensji wdowiej, na ubogich *Paryża*; zaś wychowanie swych dzieci, powierzyć Xięciu *Joinville*. — Gabinet bawarski zatwierdził konwencję pomiędzy *Prussami* i *Austrją* o władzę centralną. — Wojska pruskie koncentrują się w *Schleswigu*.

Szwajcarja. — Wielka rada kantonu *Lucerny*, zatwierdziła rozwiązanie misji Jezuitów.

Włochy. — W *Rzymie* w d. 20 z. m. spodziewano się: powrotu Papieża: oddalenia się Francuzów, z pozostawieniem małego garnizonu w zamku Sgo Anioła i w *Ci-*

vita-Vecchia; wejścia Hiszpanów, którzy przechodzą na żołd Papiezki; nakoniec oddalenia się Austrjaków z legacji, z wyjątkiem *Ankony.* — W *Bolonji* wiele osób aresztują; spodziewają się tam dekretu Biskupa przeciw przekleństwom. — Rozbójnicy koło *Rzymu* grasują z niezmiernem zuchwalstwem. Na drogach do *Tivoli* i *Frascati* zajeżdżają oni co dzień z wozem, i naładowany łupami, wieczorem prowadzą do swych kryjówek. — W *Piemoncie* lud prosty nie chce wierzyć w śmierć Króla *Karola Alberta.* — W *Neapolu* sławny proces 13 Maja zbliża się do końca.

Rozmaitości. — Najniespodziewańszą ze wszystkich podróży, odbył statek angielski z węglami, powracający z jednej z północnych przystani Irlandzkich do Anglji. Wyjechawszy bowiem jeszcze w miesiącu Kwietniu wraz z 16tu passażerami i mnóstwem owiec, został skutkiem burzy wyparty z kanału, i zapędzony na Ocean *Atlantycki.* Unoszony ciągle falą, tak się zbłąkał, iż sternik stracił zupełnie drogę, i sam nie wiedział gdzieby się znajdował. Podróżni zaczęli się dobierać do owiec, i żyli niemi przez czas wędrówki. Po upływie dopiero kilku tygodni, spotkali się z okrętem, który ich uprzedził, że się znajdują w bliskości *Nowego Jorku* (w Ameryce). Jakoż pospieszyli, i stanąwszy tam, zawiadomili rodziny swoje o wypadku nieprzewidzianym, i o szczęśliwem przybyciu do owego portu. — Gazeta *Manchester Guardian* pisze, iż ciekawi losu sławnego podróżnika morskiego Sir Jana *Franklina*, udawali się do jasnowidzącej, która przepowiedziała, że Sir *Franklin* żyje i jest zupełnie zdrów; niemniej, że najdalej za 9 miesięcy powróci do Anglji, jeżeli tylko jaki nadzwyczajny nie zdarzy się wypadek. W magnetycznym śnie swoim, wskazywała punkt, w którym on się znajduje; widziała statki jego, ludzi, kilka zamarzniętych pomiędzy lodami trupów, oraz Kapitana *Rossa*, który, jak wiadomo, wysłany został na odszukanie osady Sir *Franklina.* — W tych dniach umarł w szpitalu *Beaujon* (w Paryżu), biedny warjat, nazwiskiem *Carnavale.* Był on kiedyś Profesorem języka włoskiego, ale od lat 20tu skutkiem nieszczęśliwej miłości, rozum utracił. *Carnavale*, codziennie uczęszczał do bibljoteki publicznej w *Paryżu*, odznaczając się ubiorem żółtym i pąsowym, oraz kapeluszem przyozdobionym kwiatami. — Zamiast *zapałek*, robią teraz *pastylki chemiczne* ogień rozniecające.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrejew Komisjoner z Petersburga nr 625; Buszen Jener:-Lejtn: z Włodzimierza; Bartolomei Helena Żona Jen:-Lejt: z Brześcia Lit:; Bełczykiewicz Kar: Kup: z Radomia nr 634; Bauman Joanna Obyw: z Szląska; Grąbczewscy Leon Ob: z Leszczydołu, i Woje: Ob: z Michałowic Wielkich nr 2680; Gilenszmidt Marja Córka Jener: z Berlina; Haering Johan Dostawca drzewa z Pruss; Korostowcew Anna Córka Jen: z Berlina; Kwaśniewski Zenon Radca Dyr: Głów: z Dąbrówki nr 500; X. Młodecki Ludwik, Sekretarz Konsystorza, z Kalisza nr 584; Mackow Wasil Kup: z Krakowa nr 2240; Ożarowski Onufry Oby: z Karnic nr 608; Pawłowicz Piotr Kap: z Kaukazu nr 2680; Wąsowicz Stefan Sędz: Tryb: z Płocka nr 603; Zachert Jan Oby: z Zgierza nr 603; Zembrzuski Jan Ob: z Mordy nr 2678.

DONIESIENIA.



Do Składu Herbaty Chińskiej, Jana *Grydina* 2go, przy ulicy Nowy-Świat, w domu *Frydrychsa*, pod Nrem 1251 exystującego, nadszedł znaczny transport **HERBATY** *Chińskiej*: Czarnej z kwiatem, Żółtej i Zielonej, od ceny zł. 10 do złp. 66 gr. 20, za funt, która przedaje się w paczkach ćwierćfuntowych, ½-funtowych i funtowych, oplombowanych i cechą drukowaną opatrzonych. W tymże Składzie nabyć można SAMOWARÓW, i innych rozmaitych Towarów Rossyjskich.



Piotr *Slizyński*, Nauczyciel Tańców, powróciwszy z Prowincji, otworzył SALON do nauki, i udzielać będzie LEKCJE tak u siebie jakoteż po Domach prywatnych i Pensjach. Osoby życzące pobierać Lekcje, zgłosić się raczą pod Ner 170 przy ulicy Gołębiej na 1sze piętro od frontu (w domu Piernikarza).



KOCZ-LANDO, zdatny do miasta i do podróży, z wszelkiemi pakunkami, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość u Rządcy pałacu na Sewerynowie.

Stosownie do życzenia Publiczności, Cukiernie moje zwiedzającej, przysposobiłem na nadchodzący Sty Marcin, znaczny zapas **PIECZYSTEGO** z GĘSI, składającego się z massy cukrowej, z marcepanu, Czokolady, i tortowe. Imitowane to Pieczyste z gęsi, jest tak naturalne, iż trudno nawet znawcy, nie skosztowawszy, rozpoznać, że to nie jest gęś naturalna, lecz cukrowa, i takowe Pieczyste w różnej naturalnej wielkości, na półmiskach i bez półmisków; oraz nowo-wynalezionych **CIAST** nadziewanych i nasypanych orzechami, pod nazwą: *Martinshörner*, od gr. 6 do zł. 5, w obu moich Cukierniach, to jest: przy ulicy Senatorskiej, w domu Rezlera pod Nrem 451, i przy ulicy Długiej, w domu po-Paulińskim pod Nrem 592, dostać można, które szczególniej na ozdobienie stołów na uczty Śgo Marcina, i na zabawki dla dzieci zalecam, i na pokup takowych zapraszam.— C. *Grohnert*, Właściciel Fabryki i Cukierni.

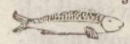


Walery *Sikorski*, Tancerz Teatrów Warszaws:, zawiadamia Osoby interesowane, iż rozpoczął udzielać LEKCJE TAŃCA po domach prywatnych i pensjach, jako też w własnem mieszkaniu, umyślnie na ten cel urządzonem, przy ulicy Bielańskiej pod Nr 597. Osoby życzące u niego pobierać Lekcje Tańca, mogą się zgłosić rano od 8 do 10, po południu zaś od 3 do 6ej wieczór.



W dniu 27 Października (8 Listopada) 1849 r., o godzinie 4tej z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gub: Warszawskiej w Warszawie, pod Nrem 549, w Sali Audjencjonalnej Wydziału Igo, nastąpi w drodze działowej sprzedaż KAMIENICY przy ulicy Leszno Nro 671 lit: B, do własności Budziszewskich należącej, zaczynając od summy Rsr. 13,879 kop. 4.— Warunki licytacji i Taxa, przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału Igo i u *Wysockiego* Obrońcy przy Senacie, pod Nr 525 zamieszkałego.

Artylleryjski Garnizon Alexandrowskiej Cytadelli niniejszem zawiadamia, iż w dniu 26 i 28 Październ: (7 i 9 Listopada) r. b. odbywać się będzie przy Garnizonie licytacja, na sprzedaż METALI, pozostałych od rozłamania nieużytecznej broni: Żelaza do 677 pudów, Stali 90 pudów, i Miedzi do 83 pudów. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, w Kancellarji Garnizonu. Każdy zatem mający chęć licytowania, winien zgłosić się w dniach i czasie wyż oznaczonym z prawnem świadectwem na prawo dopuszczenia do licytacji i kaucją. Metale mogą być przejrzane każdodziennie, oprócz dni świątecznych w Kancellarji Garnizonu.



Pierwszy transport z tegorocznego połowu SARDYNKÓW w oliwie directe, z domu Rondonet et Comp: z Nantes, nadszedł wczoraj Koleją żelazną; oraz Ser Parmezan i Szwajcarski Ementhaler, do składu Win i Korzeni St: Rozmanith, ulica Nowy-Świat.



FORTEPJAN mahoniowy; oraz **MEBLE** jesionowe: Kanapa, Stół, 6 Krzeseł, 2 Fotele, dwie Konsolki, wszystko w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, w domu pod Nr 2793 przy rogu ulicy Browarnej i Oboźnej, na 1m piętrze, wchodząc od podwórza.

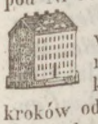


Żądany jest **OGRODNIK** wykwalifikowany, bezżenny, i w dobre świadectwa opatrzony, na wieś; potrzebujący miejsca, zgłosić się zechce do domu pod Nr 1077 c, przy ulicy Granicznej, gdzie Stróż miejscowy Paweł, udzieli mu dalszą informację.

Ostrzeżenie.— REWERS na Rsr. 150 dnia 12 Listopada 1848, dla Wolka Landego z Uniejowa wystawiony, a następnie w tymże samym dniu i roku Henrykowi Pstrokońskiemu z Hipolitowa odcedowany, zaginął; w razie wynalezienia, winien być właścicielowi wyżej powołanemu zwróconym, inaczej, żadnego znaczenia mieć nie może.

POKÓJ Kawalerski, jest każdego czasu do wynajęcia przy gospodarstwie; do życzenia może być z opałem, stołem i usługą. Wiadomość przy ul: Żabiej Nr 472, w 1ej bramie na lewo.

Rubli śr. 5 Nagrody.— Dnia 28 Październ: w wieczór. w przejeździe z Pragi na Nowy-Świat, zgubił Posłaniec **TORBE**, w której znajdowały się Instrumenta Chirurgiczne, i rozmaite drobiazgi. Sumienny Znalazca raczy odnieść tylko Instrumenta pod Nr 1359 przy ul: Wareckiej, a otrzyma powyższą nagrodę.



W mieście fabrycznem Tomaszowie, za miastem Rawą w Gub: Warszaw: położonem, jest do sprzedania z wolnej ręki, **DOM** murowany Nr 249, dawniej zajęty na Fabrykę Sukna, mający długości 45, głębokości 22 łokci, o 50 kroków od wody położony; dół tego Domu składa się z 6ciu Pokoi mieszkalnych i Kuchni, 1sze piętro, z Sali mającej długości łokci 40 i szerokości 20, w której mieściło się 40 warsztatów tkackich; w podwórzu jest Farbiarnia, jakoteż i inne zabudowania gospodarskie; Ogród fruktowy i warzywny, w którym dużych drzew owocowych jest blisko sztuk 100. Bliższa wiadomość na miejscu w powyższem mieście.



Trzy **KONIE** do zaprzęgu, dobrze ujeżdżone, młode, są do sprzedania w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej. Wiadomość u Stangreta Aladina.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 8.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 3.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, *Tego mi trzeba*. Po raz 1szy nowa Komedja *Dwóch Aniołów opiekuńczych*. *Dwaj Bracia*.— Jutro, *Dwóch Aniołów opiekuńczych*. *Gapiątko*.

w Druk: Kurjera Warsz:— Wolno drukować. Warszawa d. 23 Paźdz: (4 Listop:) 1849. — Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*.